

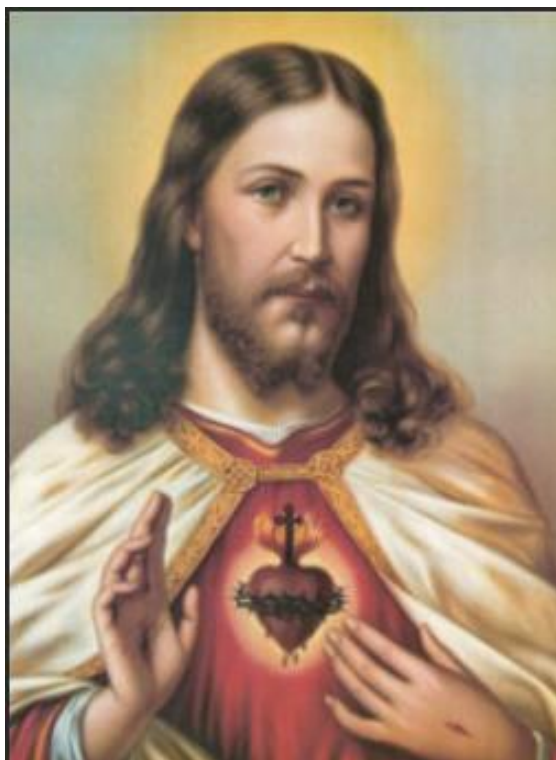
# **33 DNI Z MATKĄ BOŻĄ**

## **DROGĄ DUCHOWEGO NIEMOWLĘCTWA**

na podstawie tekstów z „Dziennika duchowego” Sługi Bożej  
Siostry Leonii Marii Nastal.

**DZIEŃ XXVII**

**Poznanie Jezusa Chrystusa**



*Źródło: <https://www.strazhonorowa.pl/>*

**O Stworzycielu Duchu Przyjdź...**

## **Cytat z „Dziennika duchowego” Sługi Bożej Siostry Leonii Marii Nastał:**

*Nakłoń ucha twego na słuchanie Mego głosu. Rzuć twoje serce w moje objęcia, w płonące ognisko mego Serca - sprawisz Mi tym ochłodę. Pozostawaj przy Mnie tak długo, jak pozwolą na to twoje obowiązki. Skoro twe obowiązki odwołają cię ode mnie, ukrywaj w swej duszy łaski, które odbierasz tak, by nikt tego nie spostrzegł, że darzę cię szczególniejszymi względami. Ja jednak sprawię, że będziesz apostołką Mojej Miłości. (...) Będę cię ścigać Moją miłością boś w nią uwierzyła<sup>1</sup>.*

*(...) Leonio, wzniesź swoje oczy w górę, w krainę ducha – czeka cię tam Jezus twój Ukochany. Wzniesź się ku Niemu jak ptaszyna, która się kąpie w blaskach słońca. Jezus jest słońcem, nie odchylaj się od działania Jego promieni - one są życiodajne, one wyzłocą twoją duszę. Widziałaś nieraz i obserwowałaś pył, unoszący się w promieniach słońca, wpadających przez szczelinę do wnętrza pokoju, ale jeżeli całe fale strumieni słonecznych dostają się przez otwarte okna, [wtedy] już nawet nie widać tego ozłoconego pyłu – przeważa poświata słoneczna. Podobnie ma się rzecz z twoją duszą. Jeżeli poddajesz się jakiejś nieuzasadnionej obawie, zacieśniasz swoją duszę. Boskie światło może w nią wniknąć tylko przez szczelinę. Ale jeżeli otworzysz Jezusowi duszę na oścież, przeniknie do wnętrza twego cały potok nadprzyrodzonego światła. Wystaw na jego działanie nawet nędze i niedoskonałości własne. One znikną pod wpływem Boskiego działania, zatoną w promieniach światła. Wzniesź się ponad własną nędzę na wzgórze duchowe, gdzie Jezus na ciebie czeka. Bądź Jego ulaskawioną ptaszyną, by nie miał obawy, że*

---

1 Por. L. M. Nastał, *Uwierzyłam Miłości...*, dz. cyt. s. 71. 72.

*odlecisz od Niego ilekroć uczyni jakiś ruch przeciwny twej woli. Ułaskawiona gołąbka tuli się swą główkę do Serca Bożego, przyjmuje pieszczoty Jego dłoni, ale się nie zraża bynajmniej, gdy Boski Ptasznik przykryje ją płaszczem tajemnic i przestanie ją uweselać blaskiem swojego spojrzenia<sup>2</sup>.*

### **Modlitwa:**

W intencji o łaskę pokoju serca.

List do Kolosan 3, 14-17

*„Na to zaś wszystko [przyobleczcie] miłość, która jest więzią doskonałości. A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani w jednym Ciele. I bądźcie wdzięczni! Słowo Chrystusa niech w was przebywa z [całym swym] bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach. I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko [czyńcie] w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego.”*

1 x Ojciec nasz. 10 x Zdrowaś Maryjo. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu... O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy...

### **Godzina Czuwania przy Najświętszym Sercu Pana Jezusa**

Modlitwa na rozpoczęcie:

ZNAK KRZYŻA

---

<sup>2</sup> Por. tamże, s. 110.

## OFIAROWANIE GODZINY STRAŻY:

Panie Jezu. Obecny w tabernakulum, ofiaruję Ci tę godzinę, wszystkie moje czynności, radości i trudy, aby uwielbić Twoje Serce przez to świadectwo miłości i wynagrodzenia.

Niech to ofiarowanie będzie pożyteczne dla moich bliźnich i sprawi, bym gorliwiej pracował(a) dla wypełniania Twoich miłosiernych zamiarów względem ludzi.

Z Tobą za nich „poświęcam się, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (J 17,19). Amen.

### Rozważanie dodatkowe na Godzinę Straży:

*Witaj, Najśłodszy Oblubieńcze mej duszy, kocham cię i wszystka Tobie się oddaję tak, jak Ty mi się oddałeś i już jesteś moim. I któż nas rozłączy? Prawda, mój Jezu, że nikt nie ma tej mocy... Wiem, chciałby to uczynić szatan, a cóż on może wobec wszechmocy, wobec duszy zjednoczonej z Bogiem, która mocą miłego staje się lwem potężnym, przed którym ucieka pies podziemi. Niestety, ja nicość mogę zerwać węzeł miłości łączący nas z sobą. Bóg mimo Swej wszechmocy nie potrafi tego dokonać, a ja nicość mogę. Jezu, jak to straszne, a jednak możliwe. Błagam, mój Jezu, przez Krew Twoją Najświętszą, którą mnie poisz, zabierz mi tę możliwość. Dalesz mi wolną wolę, a więc mi wolno oddać Ci ją dobrowolnie. Błagam, mój Jezu, w imię miłości, jaką masz ku Ojcu Przedwiecznemu, zabierz mą wolność, zabierz możliwość obrażania Cię (...)<sup>3</sup>.*

Amen.

---

3 Por. M. Nastał, *Modlitwa: Po Komunii św.*, w: *Pisma Sługi Bożej Leonii Marii Nastał*, t. IX, s. 12.